



NARODOWE ŚWIĘTO

Tegoroczne Święto Niepodległości miało bardzo uroczystą oprawę. O godzinie 10⁰⁰ w sali kina "Batory" licznie zebrane społeczeństwo, dzieci i młodzież rozpoczęli uroczystość wspólnym odśpiewaniem Mazurka Dąbrowskiego.

Dyrektor Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku pani Ewa Skowysz-Mucha powitała przedstawicieli władz samorządowych i władz miasta i gminy, a mianowicie: Przewodniczącego Rady Miejskiej w Lipsku pana Henryka Matyszewskiego, Burmistrza Miasta i Gminy Lipsk pana Andrzeja Lićwinkę, publiczność oraz gości w osobach:

Jana Karpa - wiceprezesa Wojewódzkiego Zarządu Związku Kombatan-tów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Henryka Kastraua - wiceprezesa WZ ZKRPIBWP, Czesława Anuszkiewicza - sekretarza WZ ZKRP i BWP, którzy przybyli na uroczystość wręczenia sztandaru dla Koła Miejsko Gminnego Związku Kombatan-tów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Lipsku.

Jan Karp odczytał akt nadania sztandaru, który podpisali Przewodniczący Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru - mgr inż. Andrzej Lićwinko Burmistrz Miasta i Gminy Lipsk i Prezes Zarządu Wojewódzkiego ZKRP i BWP w Suwał-

kach - mgr Jerzy Kmiecik. Jan Karp wręczył sztandar prezesowi Koła w Lipsku Józefowi Kasjanowiczowi, który po prezentacji sztandaru przekazał go pocztowi sztandarowemu kombatan-tów w składzie: Stanisław Rusiecki, Bolesław Burakiewicz i Antoni Romańczuk. Na sztandarze na jednej stronie widnieje godło naszego państwa, a na drugiej



znak kombatan-tów i hasło: "Bóg, Honor i Ojczyzna" - hasło, pod którym walczyło i ginęło setki tysięcy Polaków w obronie wolności i niepodległości Polski.

Zabierając głos Jan Karp stwierdził między innymi:

cd. str. 2 ➔

KOMUNIKAT SZEFA OBRONY CYWILNEJ MIASTA I GMINY LIPSK

W ramach ćwiczeń obrony cywilnej, w dniach 12-13 grudnia 1996 roku przeprowadzony zostanie wojewódzki trening systemu wykrywania i alarmowania, w którym uczestniczą wszystkie elementy tego systemu.

Celem treningów organizowanych w tym systemie jest:

- Doskonalenie umiejętności w zakresie wykrywania i rozpoznawania zagrożeń.

cd. str. 4 ➔

BURMISTRZ MIASTA I GMINY INFORMUJE

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej wyrażono wątpliwość co do słuszności asfaltowania ulicy Grodzieńskiej (ulica Grodzieńska liczy sobie 1100 metrów mierząc od Rynku). Informuję więc, iż otrzymana dotacja w wysokości 155 000 zł. na budowę ulic miejskich, tj. nie będących w zarządzie Wojewódzkiej

cd. str. 3 ➔

NARODOWE ŚWIĘTO

" Sztandar Związku Kombatanów i Byłych Więźniów Politycznych jest symbolem walki Polaków o wolną, niepodległą i sprawiedliwą Ojczyznę, symbolem bohaterstwa i męczeństwa walczącego narodu oraz patriotyzmu i wierności chlubnym tradycjom oręcza polskiego

Sztandar nasz jest symbolem jedności polskich kombatanów, którzy w latach wojny w różnych formacjach w kraju i na wszystkich frontach poza granicami kraju, walczyli ze wspólnym wrogiem o wolną Ojczyznę.

Symbolizuje też wspólnotę ideowo - organizacyjną naszych szeregów, opartą na służeniu najwyższemu ideałom patriotycznym, na głębokim szacunku dla bojowych zasług członków związku, niezależnie od ich kombatanckiego rodowodu.

Wszyscy członkowie związku, darzą swój sztandar głęboką czcią i szacunkiem. "

Wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZKRP i BWP uhonorował burmistrza Andrzeja Lićwinkę pamiątkowym medalem i książką za pomoc i zainteresowanie sprawami kombatanów zamieszkałych w naszej gminie.

Dziękując za to wyróżnienie burmistrz podkreślił, że jest to trochę na wyrost, ale zmobilizuje go to do dalszej jeszcze bardziej zaangażowanej działalności na tym polu. Złożył także serdeczne gratulacje wszystkim kombatanom z okazji otrzymania sztandaru.

Głos zabrał również przedstawiciel kombatanów Stanisław Rusiecki, który ze wzruszeniem przypominał szlak bojowy żołnierzy polskich walczących na różnych frontach II wojny światowej.

Podkreślił, że wszyscy oni przelewali krew za swój kraj, swoją ojczyznę bez względu na to, gdzie walczyli, czy pod Monte Cassino, czy też pod Lenino. To dzięki im, tym którzy padli w boju i tym żyjącym, mamy dziś niepodległą, wolną Polskę.



W części artystycznej wystąpili na początku uczniowie Szkoły Podstawowej w Lipsku z montażem słowno-muzycznym oraz tańcami. Rozpoczął zespół taneczny pięknym, odtanńczonym z gracją polonezem. W kolejnym punkcie programu młodzież szkolna przypominała rok 1918 i moment narodzin niepodległej Polski, która po 123 latach niewoli ponownie zaistniała na mapie Europy. Fragmenty prozy i poezji, mówiące o tym ważnym w naszej historii okresie, były przeplatane piosenkami legionowymi i żołnierskimi. Swoją występi uczniowie zakończyli ognistym krakowiakiem.

Występ podobał się publiczności, która młodych wykonawców nagrodziła licznymi i gromkimi brawami. Nad prawidłowym przebiegiem

występu czuwały panie nauczycielki miejscowej szkoły: Halina Baranowska, Urszula Bobrowska i Teresa Sewastianowicz, które opracowały i przygotowały ten naprawdę ciekawy program.

Następnie na scenie zaprezentował się Zespół Śpiewaczy "Lipsk", który przedstawił kilka piosenek żołnierskich i patriotycznych, a po nim wystąpił dziecięcy zespół "SOWIZDRZAŁY" z Dąbrowy Białost. z wiązką piosenek współczesnych. Zespół ten prowadzą państwo Barbara i Andrzej Filipczukowie, którzy w miejscowym MGOK-u uczą muzyki dzieci z Lipska. Te właśnie dzieci zakończyły część artystyczną wykonując na gitarach i organach elektrycznych popularny w latach sześćdziesiątych utwór Paula Anki "Dajana".

Po części artystycznej wszystkie poczty sztandarowe w towarzystwie orkiestry dętej OSP w Lipsku oraz zaproszeni goście i znaczna część społeczeństwa udali się pod pomnik "Zginęli za Polskę", gdzie złożono wieńce i wiązanki kwiatów.

O godzinie 12⁰⁰ w miejscowym kościele rozpoczęła się uroczysta Msza św. w intencji poległych i żyjących kombatanów. Mszę św. celebrowali: Ks. Kanonik Tadeusz Zajączkowski, Ks. wikary Jerzy Dzieniszewski oraz Ks. kpt. Stefan Dmoch kapelan kombatanów i Straży Granicznej. W wygłoszonej homilii Ks. Kanonik podkreślił osamotnienie Polski we wrześniu 1939 roku i heroiczną walkę z dwoma wrogami. Przypominając trudne czasy niewoli i poświęcenie Polaków walczących o wolność,

BURMISTRZ MIASTA I GMINY INFORMUJE

Dyrekcji Dróg Miejskich mogła być spożytkowana na budowę ulic mających wyprowadzić bądź rozładować ruch związany z planowanym przejeżdżaniem w Lipszczanach, w tym wykonanie objazdów głównych ciągów (ul. Słoneczna). Ulica Grodzieńska jak żadna inna spełnia do końca kryteria ulicy kanalizującej ruch graniczny. Można było przyznane pieniądze (oprócz Lipska otrzymał je Augustów, Suwałki i Gołdap) wykorzystać tak, jak to zrobiono, bądź zrezygnować z nich.

Przy okazji dodam, iż ulice "wojewódzkie" (tj. będące w zarządzie WDDM to Rynek, Kościelna, 400-lecia, Saperów, Stolarska, Miejska, Zamiejska)

Chciałbym również poinformować, że w roku przyszłym planowany jest następujący zakres prac na ulicach; ulica Kościelna - wylot do Sztabina - odwodnienie i asfaltowanie; ulica Zakościelna - chodnik w kierunku Pustej; ulica Li-

powa - kanalizacja i krawężniki; ulica Wesoła - krawężniki; Rynek - asfaltowanie od strony pomnika i sklepów GS + chodnik oraz utwardzenie placów przy Ośrodku Kultury i Przychodni.

Planowane jest również, przy udziale Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych rozwiązanie węzła u zbiegu ulic Jermakowicza, Batorego, Lipowej i Pustej z asfaltowaniem odcinka ul. Jermakowicza oraz utwardzenie ulicy "za piekarnią".

W miarę posiadanych środków winien być dokończony chodnik na ulicy Kościelnej, czy asfaltowanie ulicy Górnej.

Chcę tu podkreślić słowo planowany, co oznacza, że zakres prac na poszczególnych ulicach będzie zależny od realizacji dochodów, od stopnia inflacji, od pozyskania środków spoza budżetu gminy. Zainteresowanych poruszając wyżej problematyką zapraszam do Urzędu Gminy.

Andrzej Lićwinko

NARODOWE ŚWIĘTO

nawoływał do pojednania i modlitwy. Zaznaczył, że wszyscy pragniemy, aby sztandar, który otrzymali nasi kombatanzi, służył i przewodził pokojowi, a nigdy wojnie.

Poświęcenia sztandaru dokonał Ks. Kapelan Stefan Dmoch, który w końcowej części Mszy św. pogratulował dowódcy Straży Granicznej w Lipsku Stanisławowi Chmielewskiemu awansu do stopnia majora. Gratulacje i życzenia przekazał

również Ks. Kanonik Tadeusz Zajączkowski.

Uroczystość kościelna zakończyła się odśpiewaniem modlitwy "Anioł Pański" przy tablicy z nazwiskami pomordowanych w czasie II wojny mieszkańców Lipska i tablicy Sybiraków.

Po Mszy św. kombatanzi i zaproszeni goście spotkali się na wspólnym żołnierskim obiedzie w restauracji "Biebrzanka".

(tks)

OGŁOSZENIE

Zakład Gospodarki Komunalnej w Lipsku informuje mieszkańców miasta i gminy Lipsk o możliwości załadunku żwiru koparką dla prywatnych odbiorców na potrzeby własne.

Zgłoszenia w tym zakresie należy kierować do Zakładu Gospodarki Komunalnej w Lipsku w godzinach urzędowania zakładu. Załadunek będzie się odbywał po zebraniu większej ilości zamówień oraz w dniach pracy koparki na żwirowni.

Powyższe usługi będą wykonywane odpłatnie, a koszty zależne od ilości odbiorców w danym dniu.

Kierownik Zakładu
Henryk Hawrylik

WYGWIZDALI... SIEBIE

Prawie wszyscy jesteśmy oburzeni złym zachowaniem się młodzieży w miejscach publicznych. Przykłady takich nagannych zachowań dają szczególnie kibice czy raczej pseudo-kibice na meczach piłkarskich. Dlatego też, co najmniej może dziwić, jeżeli nie oburzać, zachowanie naszej, lipskiej młodzieży w sali kina "Batory" w trakcie uroczystości związanej ze Świętem Niepodległości i nadaniem sztandaru kombatanom w dniu 11.11.96r. W czasie części artystycznej z miejsc zajmowanych przez młodzież szkolną (szkoły podstawowe i średnie) i pozaszkolną zamiast braw odzywały się przeciągłe gwizdy. Nie wiadomo, czy były one wyrazem aprobaty dla wykonawców, czy też wyrażały niezadowolenie i krytykę. Wiadomo jednak na pewno, że były one (gwizdy) wyrazem braku kultury.

(naj)



JAK CENNE JEST ZDROWIE
TAK CENNY JEST TWÓJ WKŁAD
NA
NARODOWY
FUNDUSZ
OCHRONY
ZDROWIA

NFOZ

APEŁ DO MIESZKAŃCÓW I SYMPATYKÓW LIPSKA

Zarząd Miasta i Gminy w Lipsku i Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w Suwałkach pragną poinformować, że 2 października br. został przekazany do Przychodni Zdrowia w Lipsku ELEKTROKARDIOGRAF (o wartości 5 600,00 zł) umożliwiający badanie pracy serca. Aparat został zakupiony ze środków gromadzonych przez NFOZ, dotacji samorządu oraz darowizn mieszkańców naszego miasta i gminy.

Warunkiem dobrego i skutecznego leczenia jest dobra i szybka diagnoza pacjentów przy pomocy specjalistycznej aparatury medycznej.

Potrzeb w zakresie doposażenia przychodni jest wiele, ale najpilniejsze: doposażenie w aparaturę laboratoryjną i zakup walizki reanimacyjnej pomocnej w ratowaniu życia.

Przewodniczący
Prezydium WK NFOZ

lek.med. Henryk Kulczycki

Dziękując pracownikom Spółdzielni Mieszkaniowej w Lipsku i Banku Spółdzielczego w Lipsku za wpłaty na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia oraz wszystkim mieszkańcom wspierającym akcję "SERCE ZA SERCE"

APELUJEMY o dalszą pomoc.

Każda ofiarna złotówka, to szansa na zakup do naszej przychodni lepszego sprzętu i aparatury, tak potrzebnej ludziom chorym. Darowane złotówki można odpisać od podstawy opodatkowania, co NFOZ może potwierdzić stosownymi dokumentami.

Ofiarowując złotówkę na NFOZ, kupując cegiełkę akcji "SERCE ZA SERCE" wspomagasz naszą służbę zdrowia, pomagasz sobie i swoim najbliższymi.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem każdego człowieka.

Przewodniczący
Zarządu Miasta i Gminy

mgr inż. Andrzej Lićwinko

KOMUNIKAT SZEFA OBRONY CYWILNEJ MIASTA I GMINY LIPSK

- Zbieranie danych o zagrożeniach, analizie i ocenie sytuacji oraz prognozowanie jej rozwoju.
- Przyjmowanie i przekazywanie sygnałów alarmowych.
- Alarmowanie ludności przy wykorzystaniu nowego radiowego systemu włączania syren alarmowych.
- Formułowanie wniosków do decyzji szefów obrony cywilnej.

Podczas treningu wojewódzkiego w dniu 12 grudnia br. o godz. 17⁰⁰ ogłoszony zostanie alarm o skażeniach (sygnał przerywany trwający 3 minuty) i o godzinie 17⁴⁵ zostanie odwołany alarm o skażeniach (sygnał ciągły trwający 3 minuty).

W miejscowościach: Lipsk, Krasne, Kurianka, Bartniki i Siółko syreny alarmowe włączają posterunki alarmowania, przestrzegając ustalonego czasu i rodzaju alarmów.

Szef Obrony
Cywilnej Miasta i Gminy
Andrzej Lićwinko

ODESZLI OD NAS NA ZAWSZE

Hryszko Józef - Starożyńce
lat 85.

Danilczyk Albin - Kopczany
lat 87

Orpik Henryk - Lipsk -60 lat.

Eksterowicz Maria - Rakowice
lat 87.

Rodzinom zmarłych wyrazy
szczerego współczucia składają

Redakcja i Wydawca

TRAGICZNY WYPADEK

20 listopada 1996 r. w godzinach wieczornych na drodze Lipsk - Kurianka doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Funkcjonariusz Straży Granicznej w Lipsku, jadący służbowym samochodem, potrafił kobietę mieszkankę Kurianki. W wyniku doznanych obrażeń kobieta zmarła na miejscu.

GDZIE JEST TOALETA ?

Kilkakrotnie spotykaliśmy się z pytaniami, czy też może zarzucami, ze strony naszych Czytelników, dlaczego nic nie piszemy o braku toalety na targowicy miejskiej. Sąsiedzi tego obiektu (tzn. targowicy) zamykają swoje "przybytki" na przysłowiowe trzy spusty, aby nie korzystali z nich sprzedający i kupujący. Nikt nie może im (sąsiadom) nic zarzucić, w końcu jest to prywatna własność.

Ale gdzie mają chodzić za swoją potrzebą ci, którzy przez cały dzień przebywają na placu? Pytanie to kierujemy do właściciela targowicy oraz tych, którzy pobierają opłaty targowe. (ob)

UWAGA WŁAŚCICIELE PSÓW

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie na terenie miasta i gminy będzie organizowana akcja wyłapywania bezpańskich, wałęsających się psów. Wszystkie psy przebywające poza posesjami swoich gospodarzy zostaną wyłapane i odwiezione do schroniska dla zwierząt.

Dlatego też właściciele powinni zadbać o swoje czworonogi i dopilnować, aby psy nie przebywały na ulicach. Może wreszcie skończy się problem bezdomnych psów i zagrożenie, jakie one stwarzają dzieciom i przechodniom.

Przy okazji zwracamy też uwagę właścicielowi tartaku w Nowym Lipsku, że droga, która prowadzi obok jego zakładu, jest drogą publiczną i nie powinny na niej przebywać psy. Jeżeli mają one pilnować tartaku, to niech przebywają wyłącznie na terenie zakładu. W chwili obecnej bowiem "pilnują" one (psy) drogi.

Tekst ogłoszenia, przysłany na kuponie zostanie opublikowany za darmo!
Korzystaj z bezpłatnego ogłoszenia w "ECHO LIPSKA"



ECHO LIPSKA

TREŚĆ OGŁOSZENIA
(do 15 słów)

KUPON NA DROBNE OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

*Prawo najświętsze nawet,
prawem być przestaje, gdy
szczęścia Ojczyzny przeciw-
nym się staje.*

Szymon Konarski

PODATKI W 1997 r.

12 listopada br. rada miejska zajmowała się ustaleniem stawek podatkowych na przyszły rok. Porządek obrad przewidywał przyjęcie uchwał w sprawie podatku od środków transportowych, od nieruchomości, od posiadania psów oraz opłaty administracyjnej i opłaty targowej. Dodatkowo na wniosek części radnych przyjęto również uchwałę w sprawie podatku rolnego. Wszystkie uchwały za wyjątkiem ostatniej, tj. w sprawie wysokości podatku rolnego, przyjęto jednogłośnie, bowiem ich projekty były omawiane i dyskutowane na poszczególnych komisjach.

Radni zdecydowali, że podatek od środków transportowych wzrośnie w roku 1997 o 15 % w stosunku do roku 1996 i będzie wynosił:

TABELA NR 1

Natomiast stawki podatku od nieruchomości zostały ustalone na poziomie stawek ustawowych na rok 1997. W naszych warunkach będzie to jednak oznaczało znaczny wzrost tych stawek od 20 % nawet do 300 %. (od 1m² powierzchni gruntów pozostałych, tj. nie związanych z prowa-

dzeniem działalności gospodarczej). Wynika to z tego, że stawki ustalone przez radę miejską na rok 1996 były zmniejszone o około 30% - 50 % w stosunku do stawek ustalonych na ten rok przez ministerstwo finansów. Tak więc w roku 1997 płacić będziemy:

TABELA NR 2

Pozostałe podatki i opłaty będą następujące:

TABELA NR 3

Radni niejednogłośnie przyjęli cenę kwintala żyta, jako podstawy wymiaru podatku rolnego na cały 1997 r. i ustalili ją (cenę) na poziomie II półrocza 1996 r. tj. 33,- zł. Zgodnie z tą uchwałą podatek rolny będzie wynosił 41,25 zł za jeden hektar (33 zł x 1,25).

Uchwalone podatki, o ile będą płacone solidnie przez wszystkich, zwiększą znacznie budżet gminy, który będzie realizowany przez burmistrza i zarząd gminy pod czujnym okiem radnych.

(tks)

cd. str. 61 →

PODATKI W 1997 r.

TABELA NR 1

PODATKI OD ŚRODKÓW TRANSPORTU

1) od motorowerów-	10.35,-
2) od motocykli z silnikiem o poj.skokowej:	
a) do 50 cm3 włącznie	20.70,-
b) powyżej 50 cm3 do 350 cm3 włącznie	34.50,-
c) powyżej 350 cm3	165.10,-
3) od samochodów osobowych z siln. o poj. skok.:	
a) do 900cm3 włącznie	55.20,-
b) powyżej 900 cm3 do 1.300 cm3 włącznie	103.50,-
c) powyżej 1.300 cm3 do 1.500 cm3 włącznie	131.10,-
d) powyżej 1.500 cm3 do 1.600 cm3 włącznie	207.00,-
e) powyżej 1.600 cm3 do 1.800 cm3 włącznie	324.30,-
f) powyżej 1.800 cm3 do 2.000 cm3 włącznie	545.10,-
g) powyżej 2.000 cm3 do 2.500 cm3 włącznie	841.80,-
z wyjątkiem samochodów marki "Warszawa"	
h) od samochodów marki "Warszawa"	131.10,-
i) powyżej 2.500 cm3	994.18,-
4) od samochodów osobowych:	
a) z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową	262.20,-
b) z napędem elektrycznym	55.20,-
5) od autobusów oraz samochodów ciężar. przystosowanych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia, łącznie z miejscem kierowcy:	
a) do 15 miejsc	207.00,-
b) powyżej 15 do 30 miejsc	379.50,-
c) powyżej 30 miejsc	834.90,-
6) od samochodów ciężarowo - osobowych o dopuszczalnej masie całkowitej:	
a) do 2 t włącznie	131.10,-
b) powyżej 2 t	207.00,-
7) od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika	
a) do 0,5 t włącznie	131.10,-
b) powyżej 0,5 t do 1 t włącznie	207.00,-
c) powyżej 1 t do 2 t włącznie	241.50,-
d) powyżej 2 t do 4 t włącznie	303.50,-
e) powyżej 4 t do 6 t włącznie	414.00,-
f) powyżej 6 t do 8 t włącznie	489.90,-
g) powyżej 8 t do 10 t włącznie	724.50,-
h) powyżej 10 t	952.20,-
8) od samochodów specjalnych	207.00,-
9) od ciągników balastowych	952.20,-
10) od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:	
a) do 4000cm3 włącznie	28.75,-
b) powyżej 4000 cm3	82.80,-
11) od przyczep i naczep:	
a) campingowych	34.50,-
b) o ładowności do 0,5 włącznie	27.60,-
c) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie	38.60,-
d) o ładowności powyżej 1,0 t do 5 t włącznie	62.80,-
e) o ładowności powyżej 5 t do 20 t włącznie	138.00,-
f) o ładowności powyżej 20 t	241.50,-
g) pozostałych	207.00,-

TABELA NR 2

PODATKI OD NIERUCHOMOŚCI

	Stawki ustawowe na 1997 r.
od budynków mieszkalnych lub ich części	0.20
od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospod. 1m ²	7.32
od pozostałych budynków lub ich części od 1 m ²	2.44
od budowli	2 %
od 1 m ² powierzchni gruntów a/ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej od 1 m ²	0.24
b/ pozostałych	0.03

TABELA NR 3

POZOSTAŁE PODATKI I OPŁATY LOKALNE

	Stawka na 1997 r.
Podatek od posiadania psów	15,-
Opłata administracyjna	
a/ za sporządzenie testamentu w Urzędzie MiG w Lipsku	50,-
b/ w mieszkaniu testatora	70,-
Opłata targowa (stawka dzienna)	
a/ przy sprzedaży z wozu konnego	3,-
b/ przy sprzedaży z samochodu:	
- osobowego	6,-
- ciężarowego, platformy	10.50,-
- przyczepy	4.50,-
c/ przy sprzedaży obnośnej z ręki kosza, torby, skrzynki itp.	2.30,-
d/ przy sprzedaży z wózka ręcznego roweru	2,30,-
e/ przy sprzedaży ze stoiska	4.50,-

O SZYMBORSKIEJ INACZEJ

Mieliśmy wielkie szczęście i przyjemność wysłuchać wykładu krytyka literackiego dr Waldemara Smaszcz o życiu i twórczości Wisławy Szymborskiej – tegorocznej laureatce nagrody Nobla w dziedzinie literatury.

W sposób bardzo ciekawy, a jednocześnie prosty i zrozumiały, dr Smaszcz opowiadał młodzieży Zasadniczej Szkoły Podstawowej w Lipsku i uczniom klas VIII Szkoły Podstawowej w Lipsku o debiucie Wisławy Szymborskiej, o warunkach politycznych czasów, gdy powstawały pierwsze tomiki jej wierszy. Mówił o przenikliwym rozumie i wielkim talencie poetki. Podkreślił ogrom pracy, jaki wkłada nad precyzją języka swych wierszy. Dokonał analizy kilku utworów, m. in. "Radość pisania".

Właśnie ten utwór w poetycki sposób przedstawia, czym jest literatura, podkreśla rolę fikcji, a w konkluzji mówi o wielkiej odpowiedzialności za słowo. Pan Smaszcz, humanista, krytyk literacki i nauczyciel – w czasie swojej wypowiedzi wielokrotnie powracał do sprawy odpowiedzialności za słowo. W sposób komunikatywny starał się przekazać młodzieży najnowszą wiedzę o twórczości Szymborskiej – wiedzę badacza literatury.

Ale "sława ma gorzki smak". Dowiedzieliśmy się, że ludzie zawistni nie mogą darować laureatce, że kiedyś, w okresie socrealizmu, napisała wiersz o Stalinie, że przez to tomik

pierwszy i drugi nie przyniosą jej chluby. Krzyczą, panikują, zarzucają paszkwilami, plwają twierdząc, że nagrodę Nobla w dziedzinie literatury, w tym roku powinien otrzymać Zbigniew Herbert. Wiedząc o tym, jaką krzywdę może wyrządzić słowo pisane, słusznie wcześniej poetka nazwała: "zemsta ręki śmiertelnej".

Oprócz przykłej korespondencji Wisława Szymborska otrzymuje mnóstwo listów ze

szczerymi gratulacjami i słowami wielkiego uznania.

Pierwszym, który pośpieszył z powinszowaniem – był Czesław Miłosz.

Dr Waldemara Smaszcz zaprosiła i spotkanie zorganizowała pani Romualda Prolejk – pracownica Miejsko Gminnej Biblioteki Publicznej w Lipsku, której tą drogą składają serdeczne podziękowania nauczyciele i uczniowie ZSR w Lipsku.

Leonarda Żabicka

RADOŚĆ PISANIA

Dokąd biegnie ta napisana sarna przez napisany las?

Czy z napisanej wody pić,

która jej pyszczek odbije jak kalka?

Dlaczego łeb podnosi, czy coś słyszy?

*Na pożyczonych z prawdy czterech nóżkach wsparta
spod moich palców uchem strzeże.*

Cisza – ten wyraz też szeleści po papierze

i rozgarnia spowodowane słowem "las" gałęzie.

Nad białą kartką czają się do skoku

litery, które mogą ułożyć się źle,

zdania osaczające,

przed którymi nie będzie ratunku.

Jest w kropli atramentu spory zapas

myśliwych z przymrużonym okiem,

gotowych zbiec po stromym piórze w dół,

otoczyć sarnę, złożyć się do strzału.

Zapominają, że tu nie jest życie.

Inne, czarno na białym, panują tu prawa.

Oka mgnienie trwać będzie tak długo, jak zechcę,

pozwoli się podzielić na małe wieczności

pełne wstrzymanych w locie kul.

Na zawsze, jeśli każę, nic się tu nie stanie.

Bez mojej woli nawet liść nie spadnie

ani żdźbło się nie ugnie pod kropką kopytka.

Jest więc taki świat,

nad którym los sprawuję niezależny?

Czas, który wiąże łańcuchami znaków?

Istnienie na mój rozkaz nieustannie?

radość pisania.

Możliwość utrwalania.

Zemsta ręki śmiertelnej.

Sto pociech 1967

Wisława Szymborska

OBŁAWA I ZBRODNIA

Przedruk "Weteran" nr 1/1996

dokończenie

O czym świadczy fakt, że mimo pory wiosennej ciała nie były w rozkładzie, nie były naruszone, leżały odkryte i nie zostały tak długo zauważone?

Sabina A. twierdzi, że ciał tych było tam znacznie, znacznie więcej. Nie mogła ich wszystkich liczyć ani rozpoznawać, co wydaje się zrozumiałe. Jaki cel przyświecał sprawcom mordu, by ciała ofiar, bez względu na to, kiedy to uczynili, pozostawić odkryte?

Wątpliwości budzi jeszcze jedna okoliczność. Otóż aresztowani w obławie lipcowej pozostawali w zasadzie w wyłącznej dyspozycji NKWD, co w praktyce sprowadzało się do tego, że byli oni przetrzymywani w prymitywnych warunkach w stodołach, piwnicach lub dołach (bunkrach?) przez czas zaimprovizowanego śledztwa. Nie korzystano z polskich aresztów, a Urzędy Bezpieczeństwa służyły prawdopodobnie tylko pomocą. Natomiast w przypadku Antoniego i Jana Karpów - to byli oni więźniami PUBP w Augustowie, jeżeli wierzyć logice wyjaśnień Sabiny A. Takim prowizorycznym aresztem NKWD w Augustowie, jednym z kilku, był budynek mieszkalny przy ul. Nadrzecznej, w którym miał przebywać Edward Karp, którego ciała nie odnaleziono.

Powyższe pytania i wątpliwości oczekują jeszcze obecnie po 50 latach na odpowiedzi i wyjaśnienia. Jeżeli przyjmujemy, że ofiary obławy lipcowej nie musiały też być chowane w jednym miejscu, to czy Sajenek nie jest jednym z takich miejsc?

Witold Lewoc

Przypisy:

- 4) PUBP - Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.
- 5) „Dom Turka” - nazwa ta pochodzi stąd, że przed wojną mieszkający tu Turek prowadził cukiernię. Od 1945 r. budynek przejął

miejskowy PUBP na biura i areszt. Tu więziono i maltretowano przede wszystkim żołnierzy AK, AKO, DSZ i WiN. Budynek ten zajmowany jest obecnie przez WOP. Na frontonie budynku znajduje się obecnie okolicznościowa tablica pamiątkowa.

6) Były to po prostu rodzinne oględziny.

7) W meldunku sytuacyjnym augustowskiej Komendy WiN z dnia 13.VI.1946 r. za czas od 14.V.1946 r. - do 14.VI.1946 r. w punkcie „różne” znajduje się lakoniczna wzmianka: „W Augustowskim lesie znaleziono zwłoki. Są to zwłoki pomordowanych naszych ludzi przez UBP (tekst z archiwum ks. K. Litwiejki). Nieznaczna różnica w czasie pomiędzy odkryciem omawianych zwłok a datą i czasem meldunku można tłumaczyć zwłoką w przepływie informacji i trudnościami organizacyjnymi przy sporządzaniu okresowych meldunków.

8) Śledztwo prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Suwałkach.

9) Już w 1989 r. na fali odzyskiwanych swobód obywatelskich i poczucia trwałości odzyskiwanej niepodległości kraju miejscowe społeczeństwo pośpieszyło z pomocą w ujawnieniu zbrodni okresu powojennego pisząc listy do prasy, radia i telewizji oraz składając zeznania przed władzami. Listy najczęściej były podpisywane imieniem i nazwiskiem, niekiedy były anonimowe, zdarzały się przypadki wycofywania się z zamiaru udzielenia pomocy. Patrz: Ireneusz Sewastianowicz i Stanisław Kulikowski „Nie tylko Katyń” - Białostockie Wydawnictwo Prasowe - Białystok 1990. Pomoc ta w sumie okazała się bardzo potrzebna i owocna. Upływający czas wymaga przyspieszenia i zwiększenia tej pomocy jeszcze teraz.

10) WUBP - Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.

XV Konkurs na Plastykę Bożonarodzeniową

REGULAMIN

1. Konkurs jest otwarty dla wszystkich chętnych.
2. Przedmiotem konkursu są:
 - maski, kostiumy i rekwizyty kolędnicze (turonie, szemle, gwiazdy, niedźwiedzie itp.),
 - szopki;
 - zabawki dla dzieci.
3. Każdy uczestnik może wykonać pracę w jednej lub kilku kategoriach. W każdej z nich prace jego będą oceniane osobno.
4. Do prac prosimy załączyć kartę zgłoszenia.
5. Termin dostarczania prac upływa z dniem 10 grudnia 1996r. Prace prosimy przesłać na adres: Muzeum Kultury Ludowej, 11-600 Węgorzewo, ul. Portowa 1.
6. Wysokość kwoty przeznaczonej na nagrody:
 - w kategorii I i II - I nagroda: 500,-zł
 - II nagroda: 300,-zł
 - wyróżnienia: 100,-zł
 - w kategorii III - I nagroda: 300,-zł
 - II nagroda: 200,-zł
 - wyróżnienia: 50,-zł

Komisja ma prawo innego podziału nagród.

7. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymują dyplomy.
8. Organizatorzy mają prawo pierwokupu prac konkursowych.
9. Wystawa prac konkursowych czynna będzie od 20 grudnia 1996r. do 25 stycznia 1997r. w Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie.
10. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się 25 stycznia 1997r. (sobota) o godz. 13.00 w Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie.
11. Wszelkich informacji o konkursie udziela Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, ul. Portowa 1, tel. (0-117) 732-42.

Konkurs „HERODY '97”

REGULAMIN

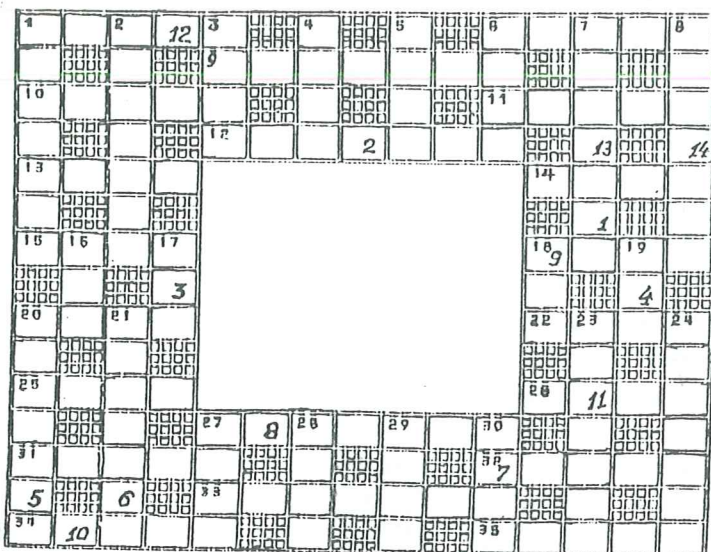
Cel: Kultywowanie tradycji związanych z okresem Świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Trzech Króli i Zapustów.

Przegląd jest otwarty dla wszystkich chętnych.

Organizatorzy proponują występ jednej grupy w czasie nie przekraczającym 20 minut. Jurorzy będą zwracali uwagę na powiązania widowskie z tradycją terenu, z którego grupa pochodzi, na stroje, rekwizyty kolędnicze, dekorację, dobór tekstów i ogólne wrażenie.

Uczestnictwo należy zgłosić do Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku w terminie do 31 grudnia 1995 r. Występ zgłoszonych zespołów w MGOK - u w Lipsku przewiduje się na 19 stycznia 1997 roku, natomiast przegląd w Węgorzewie odbędzie się 25 stycznia 1997 roku.

KRZYŻÓWKA



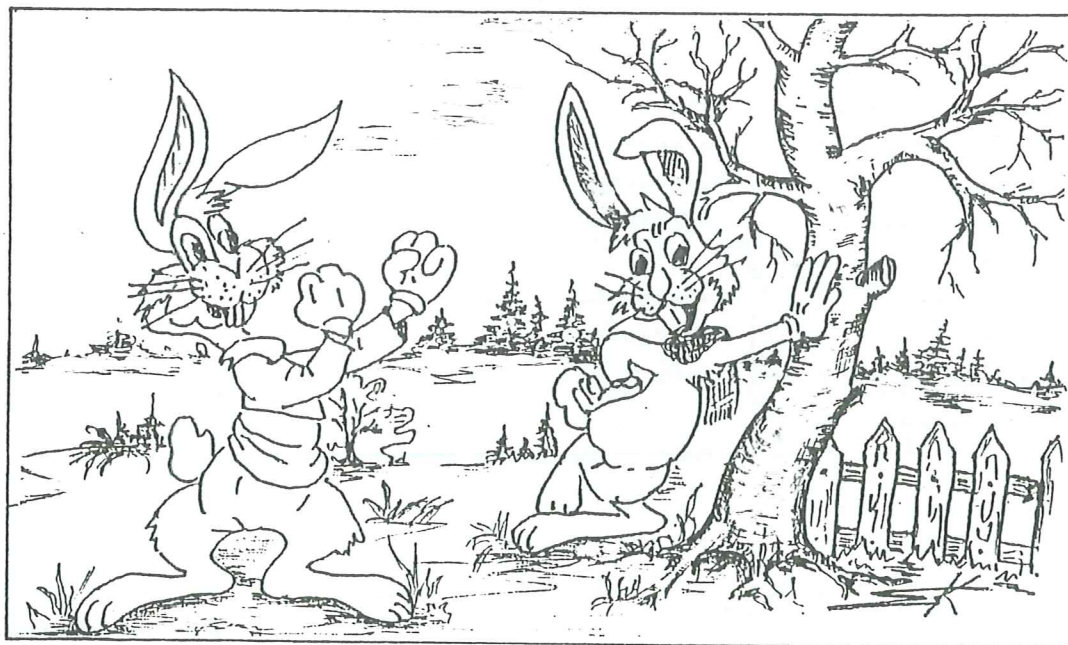
Poziomo: 1) do wyjmowania ryb z sieci; 6) tkanina z wełny; 9) szkarłat; 10) sznur do chwytania zwierząt; 11) pierw.chem.(As); 12) opakowanie farb z rozpylaczem; 13) 1000 kg; 14) państwo na Płw.Indochińskim; 15)waga opakowania; 18) jajowa komórka; 20)boczna ściana statku; 22)siedzi na grzędzie;25) kończyna górna;26) czynny wulkan na Sycylii;27)coś bardzo smacznego; 31)Indianin; 32)nazwisko polityka i historyka rum.(1871-1940); 33)przerwa; 34)przestępca; 35)drugi pokos,

Pionowo: 1)zespół 4 wykonawców; 2)żaglowiec o 2 lub więcej masztach; 3)skaleczenie; 4)wawrzyn; 5) improwizowana muzyka; 6)stop żelaza z węglem; 7)wodospad; 8)punkt centralny;

16)wybrany kolor w kartach; 17)nagość z obrazu; 18)zwierzę juczne z Tybetu; 19)kanion; 20)imienniczka z 4 grudnia; 21)zachęca do zakupów; 23)wada; 24)słona pustynia w pn.Chile; 27)po przejściu pły; 28)jednostka piechoty zaciężnej i taktycznej; 29) w tartaku; 30)do przesiewania.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 14 utworzą rozwiązanie. Rozwiązanie wraz z załączonym kuponem prosimy przynieść lub wysłać do redakcji: 16 - 315 Lipsk, ul. Rynek 9 w terminie do 20 grudnia 1996 r.

Wśród Czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrody książkowe.



Rozpoczynamy zabawę dla najmłodszych. Wystarczy pomalować rysunek i wysłać lub przynieść osobiście do redakcji. Prace Wasze zostaną ocenione przez uczestników kółka plastycznego przy MGOK w LIPSKU. Najlepsze prace zostaną nagrodzone i wyeksponowane.

KUPON NR 00



"ECHO LIPSKA" Miesięcznik Informacyjny MIG Lipsk. Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 3. Zespół Redakcyjny: Stanisław - Ewa Mucha, Edward Krzywicki, Tadeusz Kasjanowicz. Stałe współpracują: Stanisław Szyper, Leonarda Żabicka, Jan Orplik.

Pr - 58

„...Ach, co to był za
ślub...”,

W październiku na ślub-
nym kobiercu stanęli:

Pan Sławomir Krzywicki ze
Starożyńc, z Panią Anną
Kobeldzis z Lipska.

Pan Krzysztof Matwiejczyk
z Lipska, z Panią Teresą
Gałązka.

Pan Mirosław Borodziuk z
Kopczan, z Panią Marzeną
Krysiuk ze Skieblewa.

Pan Sławomir Żabicki z Ża-
bickich, z Panią Ewą Tere-
są Snopko z Bartnik.

Pan Andrzej Parfieńczyk z
Lipska, z Panią Katarzyną Da-
raszkiewicz z Lipska.

Pan Andrzej Edward Talmon
z Bartnik, z Panią Ireną Kraś-
nicką z Białegostoku.

Pan Marek Ciwoniuk, z Panią
Janiną Aszurkiewicz z Kolo-
nii Lipsk.

Młodym parom samych pięk-
nych dni w życiu życzą

Redakcja i Wydawca

JEST NAS WIĘCEJ

W październiku 1996 r.
szczęśliwymi rodzicami
zostali:

Państwo Jan i Tatiana Gaw-
roniukowie z Rakowicz - uro-
dził się im KAROL

Państwo Edward i Lucyna
Sztukowscy ze Skieblewa -
urodziła się im JOLANTA.

Państwo Sławomir i Alicja
Popławscy z Nowego Rogoży-
na - urodził się im DAHIAN.

Państwo Henryk i Bożena Smy-
kowscy z Lipska - urodził się
im SZYMON MATEUSZ.

Państwo Tadeusz i Krystyna
Prancukowie z Lipska - uro-
dził się im KAMIL.

Państwo Jan i Elżbieta Kry-
siukowie ze Starożyńc - uro-
dziła się im NATALIA.

Państwo Grzegorz i Krystyna
Grabowieccy z Bartnik - uro-
dziła się im KAROLINA.

Państwo Jan i Hanna Ponikar-
czykowie ze Starych Leśnych
Bohaterów - urodziła się im
AGNIESZKA.

Państwo Mirosław i Alicja
Puciłowscy z Lubinowa -
urodził się im MARCIN.

Państwo Dariusz i Bożena
Markiewiczowie z Siółka -
urodziła się im JULIA

Rodzicom i dzieciom dużo
zdrowia życzą

Redakcja i Wydawca

FORUM FOLKLORYSTYCZNE

W dniach 12-15 listopada 1995r.
odbyło się Forum Folklorystyczne

zorganizowane przez Muzeum Kultu-
ry Ludowej w Węgorzewie, którego
tematem było: zachowanie tożsamoś-
ci kulturowej w społeczeństwie
wieloetnicznym. Uczestnikami Fo-
rum byli przedstawiciele świata
kultury ze stolicy, z różnych wo-
jewództw w kraju, a także z Bia-
łorusi i Litwy.

15 listopada trzydziestoosobo-
wa grupa odwiedziła również Lipsk.
Goście naszych interesowały wyroby
twórczości ludowej wykonywane na
naszym terenie, technika ich wyko-
nania, tradycje ludowe, a także
historia i eksponaty Społecznego
Muzeum Regionalnego.

Ta krótka wizyta przebiegała
w miłym i sympatycznym nastroju.
Goście wyrazili nadzieję, że w
przyszłości można będzie zorgani-
zować w Lipsku warsztaty tkackie.

(e)

Humor z zeszytów szkolnych

Jest dobrze zbudowany. Z
tego wynika, że dobrze jest
karmiony i od dłuższego c
su nie był u fryzjera.

Jego usposobienie to wypi-
nanie pośladek i długie
zęby. Przejawiają się one,
gdy się śmieje i gdy mówi,
wypina pośladki przy biega-
niu.

SPROSTOWANIE

W poprzednim październikowym
numerze "Echo Lipska" wkraść się
błąd w imieniu tegorocznej laure-
atki Nagrody Nobla. Imię naszej
Noblistki brzmi W I S Ł A W A.
Przepraszamy POETKĘ I CZYTELNIKÓW.

Redakcja

ODESZLI Z NASZYCH SZEREGÓW STEFANIA BARTOSZEWICZ

Stefania Bartoszewicz z domu Konopko ur. w 1917 roku w Lipsku. Lata swojej młodości spędziła przy rodzicach na wsi, a głównym zajęciem, tak jak i wszystkich dzieci, było pasienie krów, pomoc rodzicom w domu. Od najmłodszych lat miała potrzebę układania wierszy i dziecięcych piosenek, jak sama często mówiła - "każdy wierszyk układała w pamięci i natychmiast go mówiła zapamiętując na długie lata", nigdy ich nie zapisywała. Jej "niezawodnym komputerem" była pamięć. Lubiła czytać poezję, a jeszcze bardziej układać piękne wiersze. W swoich utworach wyrażała miłość do rodziny, do ziemi na której wyrosła, do koleżanek, do kolegów, z którymi spędzała swoje młode lata. Pisała wiersze-wspomnienia o wszystkim, co ją otacza.

W latach swojej młodości należała do Stowarzyszenia Młodzieży była jego aktywnym członkiem, chętnie brała udział w przedstawieniach "Teatru Wiejskiego". Razem z innymi występowała na scenie w Lipsku, okolicznych miasteczkach, a nawet w Grodnie. Na-



uczyła się też wielu dawnych piosenek ludowych śpiewanych w naszym regionie, które potem spisała i przekazała do muzeum, aby inni mogli korzystać i przekazywać następnym pokoleniom. Brała udział w konkursach na "Poezję ludową naszego regionu" organizowanych przez MGOK w Lipsku. Przekazała wiele eksponatów do muzeum, głównie monety, rzeźbione kamienie i wyroby z gliny.

Odeszła od nas na zawsze, lecz pamięć po niej pozostanie, dzięki Jej prostej, ale wzruszającej po-

ezji, w której wiele miejsca poświęca Ojczyźnie:



(...)Spróbujcie znaleźć państwo cudowne, tak, jak Polska, ażeby z mapy zginąć, a potem znowu powstać!

Gdy ta Ojczyzna nasza z krwi braci mych powstała musimy strzec ją wiernie, by taka po wieki została (...)

(...)A cud ten tak wygląda, że niby kwiat w jesieni wyrwany, wsadzony na wiosnę znów się rozkwita, zieleni (...)

Stefania Bartoszewicz



ODESZLI Z NASZYCH SZEREGÓW

MICHAŁ FIŁON ps. "DĄB"

Kawaler Krzyża Grunwaldu III klasy, Krzyża Walecznych, Złotego Krzyża Zasługi, Srebrnego Krzyża Zasługi z Mieczami. Wyróżniony odznaką "Zasłużony Pracownik Handlu Zagranicznego". Posiadacz Złotej Odznaki Towarzystwa Przyjaciół Lipska. Żołnierz września - 1939, partyzant, wzorowy pracownik, pełen temperamentu działacz społeczny. Lipszczak, rocznik 1911. Od lat - członek Warszawskiego Koła TPL.

Wczesnie, bo już jako młody chłopiec, rozpoczyna działalność społeczną. Jest aktywny na różnych polach: w Kole Miłośników Sceny w Lipsku i Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej (prezes w latach 1930-31).

Wybuchła wojna. Michał Fiłon zostaje zmobilizowany i powołany do służby w 42 pułku piechoty. Dla niego kampania wrześniowa trwa do 5 października. Przegrana nie oznacza końca walki z okupantem hitlerowskim. W czerwcu 1943 roku spośród mieszkańców Lipska i okolicznych miejscowości organizuje oddział partyzancki, zostaje jego dowódcą, przyjmując pseudonim "Dąb". Był to jeden z pierwszych oddziałów na terenie Puszczy Augustowskiej.

Latem 1943 roku oddział "Dęba" współpracując z oddziałem "Zajęca", rozbroił i usunął personel niemiecki z leśniczówek Hanus, Brzozowe Grądy, Ostryńskie; rozbroił żoł-

nierzy nadzorujących robotników leśnych; rozbroił oddział żołnierzy ochrony tartaku w Macharcach i zniszczył kompletnie urządzenia, uszkodził śluzy na Kanale Augustowskim, uniemożliwiając okupantowi spływ drzewa; zrywał tory kolejowe koło wsi Szczepków, Balinka i Blizna oraz wysadził most kolejki wąskotorowej na Czarnej Hańczy.

13 lipca 1943 roku hitlerowcy rozstrzelali na fortach w Naumowiczach 50 mieszkańców Lipska, wśród nich rodziców Michała Fiłona. W odwet za zbiorowy mord Lipszczan, żołnierze "Dęba" i "Zajęca" rozbroili posterunek żandarmerii w Lipsku, a wspólnie z innymi jeszcze oddziałami uderzyli na grupę SS w Królowej Wodzie zabijając 18 SS-manów, w tym dowódcę oddziału i raniąc 24.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 4 listopada 1996 r. zmarł

KOL. MICHAŁ FIŁON ps. "DĄB"

członek Warszawskiego Koła Towarzystwa
Przyjaciół Lipska, długoletni i zasłużony
działacz TPL, dowódca oddziału Armii Krajowej
w latach 1943 - 1945.

Wyrazy szczerego i serdecznego współczucia
pograżonej w smutku rodzinie składa
Zarząd

Towarzystwa Przyjaciół Lipska

Oddziały partyzanckie w Puszczy Augustowskiej, współpracując z oddziałem partyzantki radzieckiej majora "Orłowa", stoczyły z Niemcami przeszło 150 potyczek i walk, w których okupant hitlerowski stracił około 600 zabitych i 250 rannych.

"Dąb" był ścigany przez gestapo od 1943 roku aż do momentu wyzwolenia.

Lata powojenne w życiorysie Michała Fiłona - to czas intensywnej nauki, pracy zawodowej i działalności społecznej. Nieprzerwanie od 1949 do 1977 roku pracował w Przedsiębiorstwie Handlu Zagranicznego w Warszawie, jako ceniony specjalista od spraw rozliczeń zagranicznych i płatności.



BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Stanisława - Ewa Mucha, Edward Krzywicki, Tadeusz Kasjanowicz.

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16 - 315 Lipsk n. Biebrzą, ul. Rynek 9

G.P.II - 441/351/82